PRZEGLĄD
ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

Pismo bezpłatne, wychodzące dwa razy na tydzień przy DZIENNIKU WARSZAWSKIM.

N^ER 65.

WARSZAWA.
CZWARTEK.— d. 5/18 Sierpnia 1853 roku.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE.

KONWENCJA POCZTOWA

ZAWARTA POMIĘDZY

NAJJAŚNIEJSZYM CESARZEM WSZECH ROSJI

i

Najjaśniejszym Królem Pruskim

24 grudnia 1851 (5 stycznia 1852).

(Dalszy ciąg).

Art. 24. Od korespondencji częściami przesyłanéj transito przez Prusy z Rosji i nawzajem, będzie pobierane i przelewane porto Rosyjskie podług téj samej taksy, jaka jest ustanowioną na korespondencję Prusko-Rosyjską (ob. art. 12).

Art. 25. Przepisy objęte art. 19, względem wolności frankowania korespondencji, adresowanéj z Rosji do kantorów pocztowych Pruskich i nawzajem, rozciągają się i na korespondencję, adresowaną z Rosji do Państw, należących do związku pocztowego Niemieckiego i nawzajem. Co do korespondencji idącéj z Rosji do Państw obcych i nawzajem, przyjmuje się również za zasadę, że korespondencja ta, powinna być odsyłaną nieinaczéj, jak zupełnie niefrankowaną lub frankowaną, do miejsca przeznaczenia.

Na które obecnie trakty korespondencja ma być frankowaną, zwierzchność pocztowa Pruska udzieli wiadomość szczegółową Rosyjskiemu zarządowi pocztowemu.

Art. 26. Jeżeli wciągu obowiązywania niniejszego aktu dodatkowego, ogólna taksa listowa w Prusiech, lub ogólna taksa związku pocztowego Niemieckiego, będzie zniżoną, to takowe zniżenie rozciągnięte będzie i do korespondencji z Rosji otrzymywanéj, oraz do Rosji odsyłanej.

Podobnież, mogące nastąpić w Rosji zniżenie taksy listowéj wewnętrznéj, rozciągnie się i do listów posyłanych z Rosji do Prus, lub do Państw składających związek pocztowy Niemiecki, równie jak i przez Prusy do innych Państw, i nawzajem.

B. *Za korespondencją posyłkową.*

I. IDĄCĄ Z ROSJI DO KANTORÓW POCZTOWYCH PRUSKICH I NAWZAJEM.

Art. 27. Do opłat portoryjnych od korespondencji posyłkowéj, wyprawianéj z kantorów pocztowych Pruskich do Cesarstwa Rosyjskiego i wzajemnie, wchodzą:

1. Porto Pruskie do miejsca oddania posyłki na pocztę w okręgu pocztowym Pruskim, aż do odpowiedniéj stacji pocztowéj Pruskiéj pogranicznéj względem Rosji i nawzajem, od tejże stacji do miejsca przeznaczenia w okręgu pocztowym Pruskim, liczy się podług taksy wewnętrznéj posyłkowéj Pruskiéj.

2. Wagowe Rosyjskie od odpowiedniéj stacji pocztowéj Rosyjskiéj pogranicznéj względem Prus, aż do miejsca przeznaczenia w Cesarstwie Rosyjskiem i nawzajem, od miejsca, gdzie w Rosji posyłka była oddaną na pocztę, aż do odpowiedniéj stacji pocztowéj Rosyjskiéj pogranicznéj względem Prus, liczy się podług wewnętrznéj taksy Rosyjskiéj posyłkowéj.

Opłata portoryjna pograniczna od korespondencji posyłkowéj pobieraną będzie w takim tylko razie, jeśli korespondencja ta, jest adresowaną do którejkolwiek z obustronnych stacji pogranicznych pocztowych, lub tam była oddaną na pocztę.

Od korespondencji posyłkowéj, oddanéj na pocztę, na którejkolwiek z obustronnych stacji pogranicznych pocztowych, lecz adresowanéj daléj, aniżeli znajduje się przeciwległa pograniczna stacja pocztowa, jak również za adresowaną do którejkolwiek z obustronnych stacji pocztowych pogranicznych, lecz oddanéj na pocztę nie na przeciwległéj stacji pocztowéj pogranicznéj, będzie z obustron obliczaną i pobieraną niniejsza opłata, podług tamecznéj taksy posyłkowéj, za odesłanie korespondencji pomiędzy obiema pogranicznemi stacjami pocztowemi. Obie strony pozostawiać będą na swą korzyść opłatę, od wyprawianych przez każdą z nich posyłek pieniężnych i innych.

Art. 28. Od korespondencji posyłkowéj miejscowéj, przesyłanéj pomiędzy obustronnemi pogranicznemi stacjami pocztowemi, Rosja będzie liczyła przepisaną od korespondencji miejscowéj listowéj opłatę po 3 kop. sr., a Prusy liczyć będą najniższą podług tamecznéj taksy opłatę, i obie strony pozostawiać będą na swą korzyść opłatę, za dostawianie przez każdą z nich korespondencji posyłkowéj miejscowéj.

DO PAŃSTW ZOSTAJĄCYCH W ZWIĄZKU POCZTOWYM, ORAZ DO PAŃSTW OBCYCH I NAWZAJEM.

Art. 29. Do składu portorji od korespondencji posyłkowéj wyprawianéj z Cesarstwa Rosyjskiego transito, przez kantory pocztowe Pruskie i nawzajem, wchodzą:

1. Porto obce

2. Porto Pruskie od granicy okręgu pocztowego Pruskiego do odpowiedniéj Rosyjskiéj stacji pocztowéj pogranicznéj względem Prus, podług taks istniejących w odpowiednich Państwach obcych dla korespondencji posyłkowéj, wyprawianéj do Prus i nawzajem.

3. Wagowe Rosyjskie do odpowiedniéj Rosyjskiéj stacji pocztowéj, pogranicznej z Prusami, do miejsca przeznaczenia w Rosji i nawzajem; od miejsca, w którem w Rosji korespondencja posyłkowa oddaną została na pocztę, do odpowiedniéj Rosyjskiéj stacji pocztowéj pogranicznéj względem Prus, podług wewnętrznéj Rosyjskiéj taksy posyłkowéj.

Ztąd też porto posyłkowe pograniczne między Rosją i Prusami liczone będzie w takim tylko razie, kiedy korespondencja posyłkowa idzie do Rosyjskiéj stacji pocztowéj pogranicznéj, albo tamże była oddaną na pocztę.

Opłata od przesyłki między obustronnemi stacjami pogranicznemi korespondencji posyłkowéj idącéj z Rosyjskiéj stacji pocztowéj pogranicznéj, lub też do takowéj, liczy się najniższa podług Rosyjskiéj taksy posyłkowéj, i pozostawia się na korzyść Rosji.

Art. 30. Oddawcy korespondencji posyłkowéj adresowanéj z Rosji do kantorów pocztowych Pruskich, lub nawzajem, nie będą obowiązani do jej frankowania, lecz pozostawi się własnéj ich woli, tak przy wyprawianiu tych posyłek z Rosji, jako i z kantorów pocztowych Pruskich oddawać je na pocztę: 1) niefrankowane; 2) frankowane tylko do odpowiedniéj stacji pocztowéj pogranicznéj; albo 3) frankowane aż do miejsca przeznaczenia.

Wyprawiana z Rosji przez Prusy do innych Państw obcych korespondencja posyłkowa, może także być niefrankowaną. Lecz jeżeli oddawcy posyłek zechcą je frankować, to naprzód dozwala się frankowanie tylko do Rosyjskiéj stacji pocztowéj pogranicznéj z Prusami, a kiedy zwierzchność pocztowa Pruska zakomunikuje taksy posyłkowe, podług których należy obliczać całe porto od granicy Pruskiéj do miejsca przeznaczenia, natenczas dozwolonem będzie i frankowanie do tegoż miejsca.

Korespondencja posyłkowa, przechodząca z innych krajów przez Prusy do Rosji, może być także niefrankowaną do pierwszego lub ostatniego punktu granicy Pruskiéj, albo też frankowaną do samego miejsca przeznaczenia.

Art. 31. Obie zwierzchności pocztowe ułożą, na zasadzie powyższych przepisów, taksy listowe i posyłkowe, i zakomunikują je sobie nawzajem, nie późniéj jak na 4 tygodnie przed wprowadzeniem ich w użycie.

Oba główne zarządy pocztowe przyjmują na siebie najściślejszy nadzór nad zachowywaniem taks takowych.

IV. Przepisy ogólne co do korespondencji listowéj i posyłkowéj porachunków i t. d.

Art. 32. Dla kontrolowania opłaty portoryjnéj i przekonania o przesłaniu w swoim czasie korespondencji, a wrazie potrzeby, dla odesłania jéj napowrót do miejsca, skąd wyszła na wszystkich posyłanych z kantorów pocztowych Pruskich listach i adresach, kładziony będzie stępel urzędu pocztowego odsyłającego, z oznaczeniem miejsca i dnia odesłania, a na listach otrzymanych w Prusiech z innych Państw obcych, jeżeli na takowych listach nie znajdują się stęple, ma być oznaczone to Państwo, z którego wyszły.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

O LASACH

BIAŁÉJ RUSI.

(Dalszy ciąg).

Z ptastwa widzieć się dają: głuszec (tetrao urogallus), cietrzew (t tetrix), jarząbek (t. bonasia), kuropatwa (perdrix cinerea), przepiórka (p. coturnix), drop' (otis tarda), bojownik (machaetes pugnax), brodziec leśny (totanus glareola), kwokacz (t. glottis), bekas (scolopax gallinula), dubelt (s. major), słomka (s. rusticola), czapla (ardea cinerea), bąk (a stella), chróściel (rallus aquaticus), derkacz (r. crex), kurka nakrapiana (gallinula porzana), kokoszka wodna (g. chloropus), łyska (fulica atra), perkoz (colymbus crystatus), nurek (c. minor), rybołówka (sterna hirundo), krzyczek (s. nigra), mewa śmieszka (larus ridibundus), gęś posiewnica (anser segetum), gęś szara (a. cinerea), krakwa (anas boschas), świstun (a penelope), płaskodziób (a. dypeata), cyranka (a. querquedula), grzechotka (a. strepera), podgorzałka (a. ferina), nurogęś (mergus merganser), nur czarnoszyj (eudytes arcticus) i inne. Z drapieżnych: orzeł zwyczajny (falco fulvus), białogon (f. albicilla), sokół drzemlik (faaesalon), kobuz (f. subbuteo), jastrząb (falco palumbarius), krogulec (f. nisus), sowa (strix noctua), puszczyk (s. aluco) i inne.

Oprócz drzewa i zwierzyny, płody leśne jako to: rozmaite jagody i grzyby stanowią dość ważną podporę w utrzymaniu się biednych włościan i oprócz użycia ich na pokarm dla siebie, są przedmiotem handlu po wsiach i miastach.

Rzadko widzieć się daje taka obfitość malin, jaka jest w lasach gubernji Witebskiéj, mianowicie w powiecie Dryzieńskim. Lasy Oswiejskie (a) są także niemi przepełnione. Obfitość ta tak jest miejscami wielką, że wszedłszy w głąb lasu, na jednem miejscu, to jest na przestrzeni desiatiny, uzbierać można jagód tyle, ile para koni miałoby dosyć do ciągnienia.

Z grzybów rosną tu: grzyb biały czyli borowik, mochowik, podosiniak, rydz, smardze, chrząszcz czyli gruźdź i inne.

Z owadów lasom szkodliwych pojawiają się niekiedy, lecz w niewielkiéj ilości: sówka sosnowiec (ph. noctua pinastri), prządka sosnowiec (ph. bombyx pini), kornik drukarz (bostrychus typographus), kornik świerkowy (b. chaleographus) i inne.

Polowanie jest dotąd ulubioną zabawą wyższéj klasy tutejszéj ludności. Od wieków Białorusini mieli upodobanie w łowach, do których lasy przepełnione grubym zwierzem, jako to: łosiami, niedźwiedziami, dzikami i innemi, nęciły tém bardziéj, gdy w średnich wiekach dobry mysliwy zaszczycany był mianem dzielnego rycerza. Zamiłowanie w łowach i potrzebnych do tego psach posunęło się u Białorusinów, tak dalece, że ustanowione zostały uroczystości na cześć dzielnych ogarów. Pomiędzy innemi podanie niesie, że w dobrach *Krasnopol*, obecnie należących do Snarskich nad r. Dryssą położonych i ze wszech stron lasem

---

(a) *Oswiéj* miasteczko nad bardzo wielkiem jeziorem, między miastami Dryssą a Siebieżem, własność Szadurskich, należy do powiatu Dryzieńskiego.

W tymże powiecie jest obszerne miasteczko *Jeziorzyszcze*, gdzie była dawna twierdza Litewska, wśród jeziora położona. Liczy obecnie mieszkańców przeszło 23,000, gdy w mieście gubernjalnem Witebsku, ludność niespełna wynosi 18,500 głów.

otoczonych, blisko dworu dziedzica jest miejsce, gdzie żył kiedyś za pogańskich czasów, książę Boj, który słynął na Białéj Rusi, jako bohater i rządził ludem mieszkającym w tych dzikich stronach nad brzegami Dryssy; ulubioną zabawą jego było zwiedzanie borów z łukiem i strzałami, w towarzystwie dwóch wiernych ogarów, z których jeden nazywał się *Staury*, a drugi *Haury*. Te psy tropiły mu łosiów i inne zwierzęta, które książę zabijał, a przytém one miały tak wielkie przywiązanie do swego pana i taką zmyślność, że strzegły go nieodstępnie w domu i za domem, a nawet z łowów, gdy się zabłąkał w głuchym lesie, wyprowadzały go na drogę i do domu. Za te ich dobre przymioty i usługi, gdy ze starości pokończyły swe życie, książę na mogile ich usypać kazał kurhan i ustanowił na ich cześć uroczystości, w czasie których lud zbierał się na kurhan, przynosząc z sobą jadła i napoje i tam odbywał ucztę do późnéj nocy; szczątki zaś potraw rzucano na ogień, z przyzywaniem cieniów nieboszczyków i wołaniem ich po imionach: Staury, Haury! I teraz jeszcze pomiędzy gminem, w niektórych okolicach potajemnie ~~sekretnie~~ obchodzi się ta uroczystość raz w rok około Zielonych Świąt, lecz już ma postać religijno-chrześcjańską, bo wspominają się dusze krewnych zmarłych, a Staury, Haury jest tylko żartobliwem przypomnieniem (a).

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

WYCHÓW, PIELĘGNOWANIE i CHODZENIE OKOŁO ZWIERZĄT DOMOWYCH.

A. *Ogólne uwagi nad wychowem i utrzymywaniem zwierząt domowych.*

(Dalszy ciąg)

Jeżeli biała sierć zajmuje całą przestrzeń czoła i rozciąga się niżéj oczu, nazywają taką odmianę łysiną; dochodzi taka plama aż po wargę, natenczas nadają jéj nazwę latarni.

Kwiatkiem ochrzcono drobną plamkę białą na samym środku czoła.

Jeżeli gwiazda taka nie z natury, lecz sztuką nadana, mówią, że to sztuczna gwiazda, takiemi mogą być łysiny i latarnie.

Na nogach często napotykają się odmiany, bądź na jednéj tylko, bądź na dwóch, trzech, albo wszystkich czterech. Te odmiany nazywają pończoszkami. Stosownie do tego, czy przychodzi po za pęciny lub nie, mówią, że koń wysoko lub nizko pończoszkowany. Bardzo wysoko takie pończoszki nie powinny się rozciągać, albowiem uważają to za szpetność.

W dawnych czasach (niestety! i teraz jeszcze), odmiany takie uważano za szczęście lub nieszczęście niosące; samo przez się jawne, że to tylko zabobon (a).

d. Podział konia.

Konia, dla łatwiejszego porozumienia się, dzielą na następne części:

1) przód, czyli ta część konia, którą jeździec siedzący na koniu przed sobą ma.

2) środek, czyli ta część konia, którą jeździec swem ciałem zakrywa, czyli tak nazwany tułow albo tułub.

3) zad albo tył, czyli ta część konia, którą jeździec ma po za sobą.

Do przodu należą: łeb, szyja, kłąb, pierś, barki i nogi przednie.

Do tułowu należą: grzbiet, żebra, brzuch, boki, lędźwie, części rodzajne ogierów i wałachów, a wymię u klaczy.

Do zadu liczą: krzyż, ogon albo kitę, nogi zadnie, tyłek i części rodzajne klaczy.

Łeb dzieli się na: kręgi, warkocz, uszy, czoło (które dołem łączy się z oczami i grzbietem nosowym [noso-płaskiem]), daléj na: dołki, brwi, oczy z powiekami, nos z grzbietem nosowym, nozdrzami i końcem nosowym; na: policzki, skronie, ganasze (sanki), podbródek, brodę i pysk z wargą dolną i górną.

Szyja dzieli się na: kark z grzebieniem czyli grzbietem i grzywą szyi, boki i na dolną czyli przednią część szyi z gardzielą.

Kłęb znajduje się przy początku szyi; wzniesienie swoje winien pierwszym dziewięciu kościom pacierzowym, których kolce aż do piątéj kości pacierzowéj coraz to dłuższe bywają, a potém znów skrócają się.

Pierś zaraz pod dolną częścią szyi się zaczyna, i stanowi przednią szerokość konia.

Do nóg przednich liczą: barki, których podstawami są szerokie, długie, a płaskie kości, łopatki; ich kierunek idzie z góry na dół i z tyłu naprzód ukośno;— bark podpłęczny czyli podramię (podstawą jego jest kość humerus); przodkiem sterczy przy piersi część jego: ramię, a kończy się łokciem; kasztany, rogowe wyrośla na wewnętrznéj stronie podbarczyn, podbarcze; kolano między podbarczem a piszczelą przednią, składa się z siedmiu małych kosteczek, które połączone ścięgnami zdolną częścią podbarcza (kręglą), i górną częścią piszczeli, stanowią: staw kolanowy, piszczel przednia czyli nadpęcie; przy tylnéj części piszczeli znajdują się po dwie kostki długie i cienkie, nazwane: kostki iglicowe (Griffelbeine); pomiędzy niemi umieszczonem jest ścięgno zatokowe (Beugsehne); kut czyli staw kutowy, spojenie ścięgnami dolnéj części piszczelowéj, wierzchniéj pęcinowéj i dwóch małych okrągławych kosteczek;— ostróżki, rogowe wyrostki przy tylnéj a dolnéj części stawu kutowego; kosmyk czyli długie włosy, przy tejże saméj części stawu; ten kosmyk zasłania ostróżki; — pęcina, podstawą jéj jest kostka ukośna, w kierunku z góry na dół, z tyłu naprzód pochylona pod stawem kutowym;— korona, jestto wydatność po nad kopytem, okolająca je do koła

---

(a) Jużeśmy wyżéj nadmienili, że na Białorusi wiele jest pamiątek z wieków upłynionych. Pomiędzy innemi, wskazują pod Połockiem za Połotą na szerokiéj równinie jeziorko, zwane *Wolowcm jeziorkiem*, podług podania, było one kiedyś wśrodku miasta i za czasów pogańskich stały nad tém jeziorkiem dwie świątynie na cześć *Pioruna* i *Baby-Jahy* (Jaga-Baba). W gminie dotąd powtarza się zwrótka o téj Jadze-Babie:

„Baba Jaha, koscianaja naha, na stupie jedziec, to ukaczom pohoniajec, miatłoj ślady zamiatajec“.

To znaczy: „Jaga-Baba, kościana naga, na stępie jedzie, stęporem pogania, miotłą ślady zamiata“.

(a) Często się słyszeć zdarza, że konie łyse albo z latarniami, są słabsze od koni bez odmian. Również się zdarza, że utrzymują, jakoby maść miała wpływ na zdrowie lub na siłę konia. Bezwątpienia są to tylko: widzi mi się, bez żadnéj racjonalnéj podstawy. Dowody jednostkowe nic tu nie dowodzą i są zwyczajnie przypadkowemi zdarzeniami, o jakie nigdzie nie trudno.

Przyp. Tłom.

i kończąca się w tyle małem zagłębieniem czyli dołkiem; kopyto, które jest ostatnią częścią nóg przednich. Kopyto dzieli się na część zwierzchnią, czyli brzeg (rąbek), na część przednią i na boki, czyli ściany kopytowe, które ku tyłowi zagiętkami ścianowemi się nazywają. Spodnia część kopyta składa się z podeszwy i promienia (strzałki).

Do tułowu należą: grzbiet, poczynający się u kłęba, idzie aż do lędźwi, powstając z kostek grzbietowych i górnéj części żeber; lędźwie następują po grzbiecie, a sięgają aż do krzyża; żebra, wychodząc z grzbietu, spuszczają się aż do brzucha po obu stronach i tworzą boki; brzuch jest spodnią częścią tułowu pod i po za żebrami; słabizna znajduje się tuż za żebrami; części rodne ogiera umieszczone są pod i za brzuchem, części rodne (zewnętrzne) klaczy zaś w tyle, a wymię pod brzuchem, między tylnemi nogami.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

H A N D E L.

Gdańsk d. 11 sierpnia 1853 r. Targ poniedziałkowy Londyński, odbył się pod wpływem bardzo pięknéj pogody i znacznego dowozu z zagranicy. Pszenica więc krajowa jak zwykle słaba, nie znajdowała kupców i z obniżeniem 2 do 3 szyl. na kwarterze odchodziła i w zagranicznéj nader mały był obrót; gdyż sprzedający żadnéj z ostatnich cen nie chcieli zrobić offary.

Targi prowincjonalne albo obojętny przybrały charakter lub też stosując się do Londyńskiego uległy zniżeniu.

Pomimo téj przechodniéj stagnacji, opinja powszechna pod względem nie dostateczności tegorocznego zbioru bynajmniéj się nie zachwiała, a nawet coraz z większą objawia się pewnością.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu:

	Pszenicy,	Jęczm.	Owsa,	Żyta	Bobu Grochu	Siem. Inian. Rzep.	Mąki centn.
z kraju . .	7,975	440	16,148	—	907	—	27,370.
z zagranicy	40,747	5,120	37,923	—	351	7,205	20,279.

We Francji i Belgji targ na najwyższéj pozostał stopie bez ożywienia, a rząd wchodząc w potrzeby kraju, ułatwił dowóz pszenicy zagranicznéj znosząc uciążliwe dla okrętów ze zbożem wchodzących warunki.

We Włoszech wywóz zboża zakazany i na rachunek Włoski znaczne partje skontraktowano w Anglji.

W Hollandji ceny się nieco podniosły i ruch interesów był wielki.

Na naszéj giełdzie mało widzieliśmy tranzacji, obecne ceny dla spekulantów są za wysokie nie bezpieczne, a w braku rozkazów nikt na własny rachunek nie chciał wchodzić w kupna. Cało tygodniowy więc ruch ograniczył się do 593 łasztów świeżéj i 20 łasztów ze spichrza.

Płacono za łaszt wagi holl.		Guld. Prus.	korzec Warszawski. Rsr. kop.	Rsr. kop.
Pszenicy swieżéj	128/9—131/2	495—517½	5 48¼	— 5 83
"	132—134	500—545	5 69	— 6 15
ze spichrza	" —129/30	" —500	" "	— 5 69

Od trzech dni czas mamy piękny żniwom sprzyjający.

W ciągu tygodnia przeszło pod Toruniem na 18 berlinkach, 2 galarach, 217 tratwach, pszenicy łasztów 640, belek sosnowych 53,463, dębowych 3278, 155 łasztów dębowych bali, 231 łaszt. dylów, 360 łaszt. klepki, 3005 centnarów cynku, 2098 cent. kości.

Wysokość wody w Toruniu stóp 6.

Kursa Zamian: Londyn 199½, Hamburg 45⅞, Amsterdam 102.

Makowski Kendzior i comp.

W upłynionym tygodniu sprowadzono do Warszawy: (prócz tego co w śpichrzach znajduje się) żyta czetwe. 746, pszenicy czetw. 1158, jęczmienia czetwerti 465, owsa czetw. 1,541, grochu polnego czetwet. 86, kaszy jęczmiennéj czetwe 72, kartofli czetwe. 874, siana pudów 7,605, słomy pudów 8,250.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 4 (16) Sierpnia 1853 roku.		ŻĄDAJĄ Rs.	ŻĄDAJĄ kop.	DAJĄ Rs.	DAJĄ kop
1. WEXLE.					
Amsterdam 250 zł. H.	2 M.	—	—	—	—
Berlin 100 talarów	2 M.	91	65	—	—
Gdańsk 100 talarów	2 M.	91	57½	—	—
Hamburg 300 b. m. k.	2 M.	139	80	—	—
Londyn 1 funt sterl.	3 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.	—	—	—	—
Petersburg 100 rub sr.	1 M.	—	—	—	—
Paryż 300 franków	2 M.	74	10	—	—
Wiedeń 150 złr.	2 M.	86	10	—	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
2. MONETY.					
Pół-Imperjały		—	—	5	15
Holenderskie dukaty nowe		—	—	2	97½
3. PAPIERY.					
Obligi Skarbowe 4-proc. za 100 rs. oprócz kuponu		90	15	89	—
Listy zastawne białe, daw. opr. kup. (*) za 100 zł.		—	—	—	82
" " nowe		14	71	14	69
Obligacje Udziałowe na 300 zł.		—	—	—	—
" " Serje wylosowane		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na 500 zł. oprócz kuponu		—	—	—	—
Certyfikaty Banku lit. A na 300 zł.		—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za 100 zł.		6	—	5	70

*Wartość Kuponu od Listów zastawnych kop. 9.

KURS GIEŁDY BERLINSKIEJ.

Dnia 10 Sierpnia 1853 r. PAPIERY.	żądają	płacą
Rossyjsko-Angielska Pożyczka 4½-proc.	101½	—
Polskie Obligacje Skarbu 4-proc.	91¼	90¾
Certyfikaty B. P. na Oblig. cząst. lit. A. 300 zł. 5-proc.	—	98
" lit. B. 200	23½	22
Polskie Listy Zastawne	—	—
" " nowe	—	95
" Obligacje Udziałowe 500 złotowe	92¼	—
" " 300-złotowe	—	—

W Drukarni. J Unger. — Wolno drukować, — W Warszawie dnia 6 (18) sierpnia) 1853 r. — Cenzor. F. Sobieszczański.